

Federacja Rosyjska w polityce zagranicznej Turcji po 2002 roku

Wybory parlamentarne przeprowadzone w listopadzie 2002 roku rozpoczęły nowy rozdział w polityce tureckiej. Członkowie dotychczasowej koalicji rządzącej: Partia Demokratycznej Lewicy (Demokratik Sol Parti – DSP), Partia Ruchu Narodowego (Milliyetçi Hareket Partisi, MHP) oraz liberalna Partia Ojczyzniana (Anavatan Partisi, ANAP), podobnie jak główna partia opozycyjna – Partia Słusznej Drogi (Doğru Yol Partisi, DYP) nie przekroczyły progu wyborczego, w efekcie nie wprowadziły swoich przedstawicieli do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego. Ogromny sukces wyborczy odniosła natomiast Partia Sprawiedliwości i Rozwoju (Adalet ve Kalkınma Partisi, AKP). Założona zaledwie rok wcześniej przez byłych członków zdelegalizowanej islamskiej Partii Cnoty (Fazilet Partisi, FP) partia uzyskała poparcie 34,29% wyborców, co przełożyło się na 363 mandaty w 550 osobowym parlamencie i pozwoliło na samodzielne rządy. Opozycję stanowić miała jedynie centrolewicowa Republikańska Partia Ludowa (Cumhuriyet Halk Partisi, CHP)¹.

Na sukces wyborczy AKP wpływ miało kilka czynników. W ostatniej dekadzie XX wieku Turcję dotknęły problemy związane z niezwykle wysoką inflacją², szerzącą się korupcją, a słabe koalicje rządowe nie potrafiły rozwiązać problemu kurdyjskiego oraz wykazywały znaczną indolencję w relacjach z Unią Europejską, w związku z czym proces integracji z UE przeżywał liczne wloty i upadki. Partia Sprawiedliwości i Rozwoju zbudowała swoją pozycję na fundamentach: demokratyzacji ustroju, liberalizacji gospodarki oraz członkostwa w Unii Europejskiej. Jednocześnie liderzy partii podkreślali swoje przywiązanie do tradycji i islamu.

Znaczący sukces wyborczy pozwolił AKP na sformowanie jednopartyjnego rządu. Po wyborach liderzy partii odrzucili „islamskie etykiety”, twierdząc, że partia należy do nurtu „zachodniego konserwatyzmu” przywiązanego do gospodarki ryn-

¹ M. Heper, *The Victory of the Justice and Development Party in Turkey*, „Mediterranean Politics”, 1/2003, s. 127-128.

² Na temat konsekwencji politycznych kryzysu ekonomicznego w Turcji zob. A. Kibritçi oğlu, *A Short Review of the Long History of Turkish High Inflation*, Ankara 2004, s. 10-12, <http://129.3.20.41/eps/mac/papers/0404/0404003.pdf> – 5 XII 2011.

kowej oraz liberalnej demokracji. W ciągu pierwszych pięciu lat rządów AKP znacząco poprawiła się sytuacja gospodarcza Turcji: eksport zwiększył się z ok. 36 mld dolarów w 2002 roku do 132 mld dolarów w 2008 roku³, zmniejszono inflację oraz przyczyniono się do gwałtownego wzrostu gospodarczego. Sukcesy gospodarcze rządów Abdullaha Güla oraz Recepta Tayyipa Erdoğan⁴ pozwoliły na ponowny sukces AKP w wyborach parlamentarnych przeprowadzonych w 2007 roku⁵. W 2011 Partia Sprawiedliwości i Rozwoju odniosła swój trzeci sukces wyborczy, zdobywając poparcie 49,91% wyborców i zajmując 327 miejsc w parlamencie.

Koncepcja „strategicznej głębi”

Zwycięstwo wyborcze AKP w 2002 roku rozpoczęło również proces zmian w polityce Turcji na arenie międzynarodowej. Przyjęcie nowej wizji polityki zagranicznej było niezbędne ze względu na zmianę postrzegania miejsca Turcji w świecie, a także okoliczności zewnętrznych (m.in. zmian w relacjach z Syrią i Iranem), które po 1999 roku przestały być traktowane jako wrogowie). Rosnące w społeczeństwie tureckim poczucie bliskości z muzułmanami oraz niechęć wobec Stanów Zjednoczonych ułatwiły reorientację tureckiej polityki zagranicznej.

Twórcą „nowej” polityki zagranicznej Ankary jest profesor Ahmet Davutoğlu, wieloletni doradca premiera Erdoğan, od 1 maja 2009 roku pełniący funkcję ministra spraw zagranicznych. Kierownictwo AKP od początku swych rządów nie ukrywało rosnącego zainteresowania sprawami Bliskiego Wschodu, Bałkanów, Kaukazu i Azji Środkowej. Gdy w marcu 2003 roku premierem został Erdoğan, podniesiona została również ranga biura doradcy premiera ds. polityki zagranicznej. Kluczową rolę, jaką Davutoğlu odgrywał w podejmowaniu decyzji przez premiera, dostrzeżono w dzienniku „Vatan”, który nazwał doradcę „jedną z najważniejszych osób [w Turcji – R.W.] w kluczowych sprawach, takich jak Irak, Cypr i Unia Europejska”⁶.

Zadaniem Davutoğlu było opracowanie strategii oraz podstaw ideologicznych dla nowej polityki zagranicznej prowadzonej w oparciu o islamskie korzenie rządu. Swoją wizję przedstawił on w książce *Strategiczna głębia: międzynarodowa pozycja Turcji (Stratejik Derinlik: Türkiye'nin Uluslararası Konumu)* wydanej w 2001 roku, a więc zanim jeszcze AKP powstała i doszła do władzy. Davutoğlu przekonywał, że w nowej, postzimnowojennej sytuacji międzynarodowej istnieje pilna potrzeba

³ *Yıllara göre dış ticaret*, Türkiye İstatistik Kurumu, http://www.tuik.gov.tr/PreIstatistikTablo.do?istab_id=621 – 5 XII 2011.

⁴ W związku z sądowym zakazem pełnienia funkcji publicznych lider AKP Recep Tayyip Erdoğan nie mógł kandydować do parlamentu ani objąć stanowiska szefa rządu. Po zdjęciu zakazu 9 marca 2003 r. wziął udział w wyborach uzupełniających w okręgu Siirt zdobywając 85% głosów. 15 marca 2003 r. Erdoğan objął funkcję premiera.

⁵ 46,58% ogólnej liczby głosów i 341 posłów.

⁶ *Turkey expects to obtain an important trump card relating to Cyprus after the talks between Erdogan and President Bush*, „Vatan”, 7 January 2004, <http://www.pio.gov.cy/moi/PIO/PIO.nsf/All/2540C3A6687AB964C2256E150041E692?OpenDocument&print> – 4 XII 2011.

redefinicji pozycji Turcji. Nowa pozycja powinna mieć podstawy ideologiczne oraz geograficzne.

W kategoriach geograficznych Turcja, zdaniem Davutoğlu, zajmuje wyjątkową pozycję na świecie, gdyż jest krajem europejskim i azjatyckim, położonym blisko Afryki, na pograniczu między światem chrześcijańskim i muzułmańskim. Jest także jednocześnie krajem należącym do Bliskiego Wschodu, Bałkanów, basenu Morza Czarnego i Śródziemnego oraz bardzo silnie powiązany z Azją Centralną i Zatoką Perską. W efekcie Turcja jest „krajem centralnym” posiadającym strategiczną głębię. Położenie geopolityczne daje więc Turcji możliwość działania w kilku regionach jednocześnie, pozwalając na kontrolę bliskiego sąsiedztwa⁷. Taki kraj nie może ograniczyć się do odgrywania roli pomostu, który tylko łączy dwa obszary lub przedmurza jak w czasach zimnej wojny.

Zdaniem Davutoğlu, Turcja jest jednym z niewielu państw posiadających również głębię historyczną, definiowaną jako fakt, że „kraj znajdował się w epicentrum wydarzeń historycznych”⁸. Dlatego formułując cele polityki zagranicznej, należy wziąć pod uwagę osmańską przeszłość, gdyż „wszystko, co wydarzyło się w historycznej głębi, nawet jeśli zeszło na dalszy plan w pewnym okresie, może mieć swoje reperkusje w przyszłości”⁹. Davutoğlu postuluje więc, by Turcja wzięła na swoje barki historyczną odpowiedzialność wobec Bałkanów, Bliskiego Wschodu oraz Kaukazu¹⁰.

Davutoğlu krytykował dotychczasową politykę zagraniczną, która była reaktywna i peryferyjna. Jego zdaniem, Ankara musi prowadzić politykę globalną oraz proaktywną w wymiarze regionalnym. Taka polityka pozwoli zagwarantować stabilizację sąsiadujących z Turcją regionów. Powinna ona uwzględniać gwarancje bezpieczeństwa dla całego regionu, nie dla poszczególnych krajów, koegzystencję różnych grup etnicznych i religijnych, dialog w miejsce stosowania siły oraz budowę silnych współzależności ekonomicznych. Stabilizacja nie nastąpi także bez reform politycznych i ekonomicznych, ale powinny one mieć charakter ewolucyjny, nie rewolucyjny¹¹.

Według autora tej koncepcji polityka zagraniczna Turcji prowadzona według paradygmatu „strategicznej głębi” powinna opierać się na pięciu filarach (zasadach).

Pierwszym z nich jest potrzeba zachowania równowagi pomiędzy bezpieczeństwem a wolnością obywateli. Jak zauważa Davutoğlu, „jeśli ignorujesz bezpieczeń-

⁷ A. Davutoğlu, *Turkey's Foreign Policy Vision: An Assessment of 2007*, „Insight Turkey”, vol. 10, no. 1 (2008), s. 78.

⁸ A. Davutoğlu, *Stratejik Derinlik*, Istanbul 2001, s. 66.

⁹ *The power Turkey does not use is that of „Strategic Depth”*, An Interview with Ahmet Davutoğlu, „The Turkish Daily News” 2001, 14 VI, <http://www.hurriyetdailynews.com/default.aspx?pageid=438&n=the-power-turkey-does-not-use-is-that--of-quotstrategic-depthquot-2001-06-14-5> XII 2011.

¹⁰ A. Davutoğlu, *Stratejik...*, s. 70.

¹¹ A. Davutoğlu, *Turkey's Zero-Problems Foreign Policy*, „Foreign Policy” 2010, 20 V, http://www.foreignpolicy.com/articles/2010/05/20/turkeys_zero_problems_foreign_policy?page=full-5 XII 2011.

stwo kosztem wolności, ryzykujesz chaos. Jeśli ignorujesz wolność na rzecz bezpieczeństwa, zbudujesz system autorytarny. Chcemy uniknąć jednego i drugiego”¹². Brak równowagi wewnętrznej może, zdaniem twórcy koncepcji, odebrać szansę na wywieranie wpływu w bezpośrednim sąsiedztwie. Dzięki posiadaniu takiej równowagi Turcja może wykorzystywać demokrację jako *soft power* w regionie. Davutoğlu przekonuje, że pewne elementy polityki zagranicznej, jak proces integracji z Unią Europejską, strategiczne relacje ze Stanami Zjednoczonymi czy stosunki z Rosją i innymi sąsiadami, powinny być traktowane jako instrumenty, nie zaś jako cele ostateczne. Tak więc polityka zagraniczna oraz czynniki zewnętrzne mogą i powinny mieć pozytywny wpływ na sferę wewnętrzną.

Kolejnym jest postulat polityki „zero problemów z sąsiadami”, zakładający rozwiązanie istniejących konfliktów i sporów Turcji z krajami sąsiednimi, a następnie utrzymanie z nimi bliskich i pokojowych relacji. Normalizacja stosunków z najbliższymi sąsiadami pozwoli w przyszłości na podejmowanie wspólnych inicjatyw politycznych, ekonomicznych i społeczno-kulturowych w regionie¹³. Współpraca taka przyczyni się z kolei do rozwiązania problemów bezpieczeństwa regionalnego, co z punktu widzenia Turcji jest warunkiem *sine qua non* prowadzenia skutecznej polityki zagranicznej. Wiąże się to z założeniem, iż Turcja będzie w stanie odpowiednio wykorzystać swą „strategiczną głębię” tylko i wyłącznie w sytuacji pokoju w regionie. Z kolei brak stabilności w regionie powoduje spadek znaczenia Turcji nie tylko w tym obszarze, ale też w całej płaszczyźnie międzynarodowej.

Trzecią zasadą realizacji polityki zagranicznej Turcji powinno być rozwijanie relacji z państwami sąsiednich regionów, co pozwoli na aktywną politykę Turcji w tych obszarach i wykorzystanie potencjału kraju wynikającego z położenia geograficznego. Zgodnie z koncepcją Davutoğlu, z racji swej newralgicznej pozycji Turcja powinna zacieśniać stosunki gospodarcze i polityczne z krajami Bałkanów, Bliskiego Wschodu, Kaukazu i Azji Środkowej. Relacje te powinny być pozbawione resentymentów ideologicznych i oparte na racjonalnej kalkulacji. Dzięki temu będą mogły być budowane w oparciu o zasadę 1:1, co w teorii gier oznacza, że obie strony będą odnosiły korzyści ze współpracy. Co więcej, zasada ta zakłada, że dzięki odejściu od rozumienia wzajemnych stosunków jako relacji wygrany – przegrany, Turcja powinna zacieśniać współpracę z Rosją i Iranem, czyli z krajami, które posiadają strategiczne surowce energetyczne¹⁴. Zdaniem Davutoğlu w sytuacji, kiedy zapotrzebowanie Turcji na ropę i gaz stale wzrasta, odcinanie się od współpracy z Rosją i Iranem byłoby nielogiczne. Wyjątkowe położenie Turcji powoduje, że jej polityka zagraniczna powinna być *w i e l o w e k t o r o w a*, czyli opierać się na zasadzie komplementarności zakładającej, że poszczególne wektory polityki zagranicznej

¹² A. Davutoğlu, *Principles of Turkish Foreign Policy*, przemówienie wygłoszone 8 grudnia 2009 roku w SETA Foundation’s Washington D.C., <http://www.setav.org/ups/dosya/14808.pdf>, s. 8 – 5 XII 2011.

¹³ *Ibidem*, s. 10.

¹⁴ A. Davutoğlu, *Turkey’s Foreign Policy Vision...*, s. 96.

uzupełniają się, a nie wykluczają. Zdaniem Davutoğlu należy odejść od zimnowojennego postrzegania stosunków międzynarodowych, gdyż „nie żyjemy już w świecie dwubiegunowym. Oznacza to, że nasze dobre relacje z Rosją nie są alternatywą dla integracji z UE”¹⁵. Wielowektorowa polityka Turcji powinna więc uwzględniać strategiczne stosunki ze Stanami Zjednoczonymi (zarówno w formie powiązań bilateralnych, jak i w ramach NATO), zaangażowanie Turcji w proces integracji z Unią Europejską, budowę dobrosąsiedzkich relacji z Rosją, a także zsynchronizowaną politykę w Eurazji¹⁶.

Kolejną zasadą jest prowadzenie „wielowymiarowej polityki zagranicznej”, na którą składają się wymiary: historyczny, kulturowy, polityczny i gospodarczy. Kluczowe znaczenie dla skutecznej realizacji koncepcji „strategicznej głębi” ma przyjęcie modelu *soft power* (handel, kultura, turystyka) w działaniach na arenie międzynarodowej. Elementem tego filaru powinien być także „nowy język dyplomacji”, zakładający włączenie do kreowania i realizowania polityki zagranicznej przedstawicieli środowisk akademickich, think-tanków, kół biznesowych.

Skuteczne wdrożenie w życie koncepcji „strategicznej głębi” wymaga zastosowania „rytmicznej dyplomacji”, czyli takiej, która jest aktywna, kształtuje rzeczywistość, „gra melodię”, a nie jest jedynie reaktywna. Wspomniana „rytmiczna dyplomacja” ma służyć rozwiązywaniu konfliktów międzynarodowych przez Turcję jako mediatora. Dzięki temu Turcja będzie się mogła cieszyć opinią odpowiedzialnego państwa, które jest gwarantem porządku i bezpieczeństwa w regionie. Co więcej, poprzez wykorzystywanie międzynarodowych płaszczyzn do rozwiązywania globalnych problemów pozycja Turcji jako państwa centralnego wzrośnie do roli światowego mocarstwa¹⁷.

Skuteczne wprowadzenie w życie koncepcji „strategicznej głębi” ma służyć realizacji długofalowego celu Turcji. Został on przez Ahmeta Davutoğlu sformułowany precyzyjnie: „Zaangażowanie Turcji od Chile do Indonezji, od Afryki do Azji Środkowej oraz od Unii Europejskiej do Organizacji Konferencji Islamskiej będzie częścią holistycznego podejścia do polityki zagranicznej. Te inicjatywy uczynią z Turcji globalnego aktora w 2023 roku, czyli w setną rocznicę ustanowienia Republiki Turcji”¹⁸.

Zarys relacji rosyjsko-tureckich do 2002 roku

Historia relacji turecko-rosyjskich jest długa, skomplikowana i pełna konfliktów. Wrogość między Rosjanami i Imperium Osmańskim ma długą historię. Przez wiele wieków te dwa państwa rywalizowały ze sobą o przywództwo regionalne. Dość powiedzieć, że w ciągu czterech stuleci dwa mocarstwa walczyły ze sobą 13 razy:

¹⁵ A. Davutoğlu, *Principles of Turkish...*, s. 12.

¹⁶ A. Davutoğlu, *Turkey's Foreign Policy Vision...*, s. 82.

¹⁷ *Ibidem*, s. 82-83.

¹⁸ *Ibidem*, s. 96.

pierwszy w latach 1676 i 1681, ostatni w latach 1914-1918. Tak więc relacje turecko-rosyjskie charakteryzuje krwawa historia.

Po I wojnie światowej stosunki turecko-rosyjskie były dobre. Bolszewicka Rosja oraz Turcja współpracowały blisko w czasie wojny grecko-tureckiej. Okres niezwykle owocnej współpracy przypieczętowano 17 grudnia 1925 roku, zawierając traktat o neutralności i nieagresji. Po zakończeniu II wojny światowej władze Związku Radzieckiego wysunęły w stosunku do Turcji żądania wprowadzenia poprawek do układu z 1925 roku „w związku z niewątpliwymi zmianami w środowisku międzynarodowym, jakie miały miejsce w końcu II wojny światowej”¹⁹. Wobec tych żądań Turcja zaczęła postrzegać ZSRR (z którym dzieliła granicę o długości niemal 600 km) jako realne zagrożenie dla własnego bezpieczeństwa. Skłoniło to władze w Ankarze do bliskiego związania się ze Stanami Zjednoczonymi oraz z NATO, do którego przystąpiła 18 lutego 1952 roku. Obawy Turcji nie zmniejszyły się nawet po odcięciu się w latach pięćdziesiątych przez Moskwę od polityki stalinowskiej. Dopiero w latach siedemdziesiątych, w okresie odprężenia między Zachodem a Wschodem, Turcja i Związek Radziecki zawarły kilka porozumień gospodarczych. W kwietniu 1972 roku wizytę w Turcji złożył przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny. Jednak po interwencji radzieckiej w Afganistanie doszło do zamrożenia relacji dwustronnych.

Po rozpadzie ZSRR przez większość lat dziewięćdziesiątych Rosja i Turcja wzajemnie rywalizowały o wpływy na obszarze postradzieckim. Moskwa i Ankarą miały bowiem sprzeczne interesy na obszarze Kaukazu i Azji Środkowej. Moskwa uznała ten obszar za tzw. bliską zagranicę, rozumianą jako strefę specjalnych wpływów. Turcja z powodów historycznych i kulturowych była również zainteresowana współpracą polityczną, gospodarczą i kulturalną z państwami tych dwóch regionów. Z perspektywy Moskwy Turcja dążyła do zdobycia dominującej pozycji na Kaukazie i w turkijjskiej Azji Środkowej. Ankarą lansowała przy tym laicki, turecki model państwa jako najlepszy wzór do naśladowania przez młode republiki, zamieszkałe przez bliskich etnicznie i wyznaniowo Turkom turkijjskich muzułmanów²⁰.

Kwestią sporną pomiędzy oboma krajami był jednak stosunek do konfliktów etnicznych na Kaukazie. Sprzeczności ujawniły się zwłaszcza na tle konfliktu ormiańsko-azerskiego o Górski Karabach. Turcja wspierała Azerbejdżan (bliski kulturowo, etnicznie i religijnie), z kolei Rosja poparła chrześcijańską i prorosyjską Armenię. Sprzeczności między Turcją i Rosją w kwestii Kaukazu nie ograniczały się jednak

¹⁹ Rząd radziecki domagał się w szczególności: 1. Oddania przygranicznych rejonów Karsu, Ardahanu i Atrvinu, gdyż zostały one przyłączone w momencie, gdy Związek Radziecki zagrożony był w rewolucji i nie był w stanie tych terytoriów obronić; 2. Ustanowienia nad cieśninami Bosfor i Dardanele wspólnej kontroli. Strona radziecka argumentowała, że Turcja jest zbyt słaba, aby samotnie sprawować kontrolę i ochraniać tak ważny obszar; 3. Rewizji konwencji z Montreux z uwagi na fakt, iż konwencja ta nie była przestrzegana przez Turcję w czasie II wojny światowej oraz ze względu na nieprzystające do nowych warunków założenia konwencji.

²⁰ Z. O n i s, *Turkey and Post-Soviet States: Potential and Limits of Regional Power Influence*, „Middle East Review of International Affairs”, Vol. 5, No. 2 (Summer 2001), s. 67-72.

tylko do tego konfliktu. Oba państwa różniły się w ogólnych celach polityki w tym regionie. Rosji zależało (i w dużym stopniu zależy do dziś) na utrzymaniu niestabilnej sytuacji na Kaukazie. Powoduje to osłabienie państw kaukaskich, hamując ich proces integracji ze strukturami euroatlantyckimi, a także daje Rosji możliwość wpływania na politykę tych krajów. Celem Turcji była natomiast stabilizacja w tym regionie, przy jednoczesnym poszanowaniu integralności terytorialnej republik postadzieckich.

W latach dziewięćdziesiątych XX wieku obie strony oskarżały się wzajemnie o popieranie separatystów – Czeczenów w Rosji i Kurdów w Turcji. Oskarżenia rosyjskie nie były bezpodstawne. Choć Turcja oficjalnie nie popierała niepodległościowych dążeń Czeczenów, to zezwalała na działanie na jej terytorium organizacji diaspory czeczeńskiej. Także Rosja zezwalała na działalność polityczną diaspory kurdyjskiej na swoim terytorium. W Moskwie działał tzw. Kurdyjski Dom, a w 1995 roku pod Jarosławiem otwarto nawet kurdyjski obóz szkoleniowy²¹. Ostatecznie jednak obie strony zrezygnowały z podobnych działań. Po wydarzeniach z 11 września 2001 roku kwestię czeczeńską, również w Turcji zaczęto postrzegać bardziej jako zagrożenie ze strony fundamentalizmu, niż jako walkę Czeczenów o niepodległość.

Rozwój partnerstwa turecko-rosyjskiego

W ostatnich latach jesteśmy świadkami budowy zaufania pomiędzy Turcją i Rosją, a relacje między tymi dwoma krajami jeszcze nigdy nie były tak dobre. Podstawę do rozwoju współpracy na wielu płaszczyznach dało podpisanie w 2001 roku przez ministrów spraw zagranicznych Ismaila Cema oraz Igora Iwanowa „Wspólnego Planu działania na rzecz współpracy w Eurazji”²². W dokumencie podkreślono konieczność przeprowadzania regularnych konsultacji politycznych oraz zintensyfikowania współpracy handlowej, turystycznej oraz kulturalnej²³. Od 2002 roku możemy zaobserwować wyraźne zintensyfikowanie dialogu politycznego, który został opisany przez jednego z tureckich dyplomatów jako „najbardziej regularny i znaczący, jaki ministerstwo spraw zagranicznych ma z jakimkolwiek innym krajem”²⁴. Znaczna częstotliwość wzajemnych konsultacji politycznych na wysokim szczeblu przyczynia się do eliminowania ewentualnych nieporozumień na

²¹ R. O l s o n, *The Kurdish Question and Turkey's Foreign Policy Toward Syria, Iran, Russia and Iraq Since Gulf War*, [w:] *The Kurdish Nationalist Movement in 1990s*, ed. R. O l s o n, Lexington 1996, s. 97.

²² Joint Action Plan for Cooperation in Eurasia, 16 XI 2001, http://www.mfa.gov.tr/turkey_s-political-relations-with-russian-federation.en.mfa – 4 XII 2011.

²³ *Ibidem*.

²⁴ Powyższą opinię przytoczył 26 lutego 2004 roku pełniący wówczas funkcję ministra spraw zagranicznych Abdullah Gül podczas swego przemówienia w Akademii Dyplomatycznej przy rosyjskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Rusya Federasyonu Dışişleri Bakanlığı Diplomasi Akademisi'nde Yapılan Konuşma, Moskova 26 II 2004, [w:] A. G ü l, *Horizons of Yurkish Foreign Policy in the New Century*, Ankara 2007, s. 78.

drodze bezpośrednich kontaktów, a ponadto ułatwia wdrażanie konkretnych działań w różnych dziedzinach. Wpływ na zbliżenie rosyjsko-tureckie miała bez wątpienia podjęta w 2003 roku decyzja tureckiego parlamentu o odrzuceniu prośby Stanów Zjednoczonych o zgodę na wykorzystanie terytorium Turcji do prowadzenia operacji militarnych NATO w Iraku. Ułatwiła ona Rosjanom postrzeganie Ankarę jako w pełni niezależnego aktora.

Monumentalnym wydarzeniem w relacjach obu krajów była wizyta prezydenta Putina w grudniu 2004 roku. Była to pierwsza wizyta rosyjskiej głowy państwa w Turcji od 32 lat²⁵. Została ona zwieńczona podpisaniem „Wspólnej Deklaracji w sprawie pogłębienia przyjaźni i wielowymiarowego partnerstwa pomiędzy Turcją a Federacją Rosyjską”²⁶. W dokumencie wskazano na szeroki zakres wspólnych interesów, akcentując zwiększenie zaufania pomiędzy obiema stronami, jakie nastąpiło w ostatnich latach. Wskazano również na rolę, jaką współpraca Turcji i Rosji powinna odgrywać na rzecz propagowania bezpieczeństwa i stabilności w regionie Eurazji. W tym miejscu turecka koncepcja polityki zagranicznej zbiega się z rosyjską wizją dokooptowania Turcji do jeszcze niezdefiniowanego partnerstwa euroazjatyckiego²⁷.

Praktyczne i polityczne konsekwencje pogłębienia relacji turecko-rosyjskich uwidaczniają się w szczególności w zbieżności stanowisk obu państw w regionach będących przedmiotem wspólnego zainteresowania. Zarówno Rosja, jak i Turcja prezentują podobne stanowisko w kwestii zachowania integralności terytorialnej i politycznej Iraku oraz zapewnienia bezpieczeństwa w basenie Morza Czarnego przez państwa przybrzeżne. W ostatnich latach zbliżeniu uległy również stanowiska obu państw w kwestii utrzymania stabilności na Kaukazie. Wyraźnym sygnałem, że obie strony przywiązują ogromną wagę do spraw związanych z regionem Kaukazu/Morza Czarnego, jest utworzenie odrębnej grupy roboczej działającej pomiędzy dwoma ministerstwami spraw zagranicznych, która odbywa regularne konsultacje polityczne.

Pogłębienie stosunków turecko-rosyjskich widoczne jest również w polityce obu krajów w kontaktach wielostronnych na różnych forach. Turcja wspiera dążenia Federacji Rosyjskiej do członkostwa w WTO. Dzięki staraniom Ankarę Rosja w 2005 roku uzyskała status obserwatora w Organizacji Konferencji Islamskiej²⁸.

²⁵ Wizyta Putina w Ankarze zapoczątkowała okres intensywnych spotkań przedstawicieli władz obu państw. W roku 2005 prezydent Putin oraz premier Recep-Tayyip Erdoğan spotkali się aż pięciokrotnie, w tym podczas siedmiogodzinnego prywatnego rejsu po Morzu Czarnym. Częstotliwość kontaktów na najwyższym szczeblu była również kontynuowana w kolejnych latach.

²⁶ *Türkiye Cumhuriyeti ile Rusya Federasyonu Arasında Dostluğun ve Çok Boyutlu Ortaklığın Derinleştirilmesine İlişkin Ortak Deklarasyon*, 6 XII 2004, http://www.turkey.mid.ru/text_t73.html – 4 XII 2011.

²⁷ S. Kiniklioglu, V. Morkva, *An Anatomy of Turkish – Russian Relations*, „Southeast European and Black Sea Studies” 4/2007, vol. 7, s. 535-536.

²⁸ Celem organizacji jest zacieśnianie współpracy gospodarczej, kulturalnej i naukowej państw muzułmańskich.

Poziom politycznego zaangażowania w budowę partnerstwa jest znacznie większy po stronie Turcji. Postawy prorosyjskie są zauważalne w szczególności wśród członków rządu oraz eurosceptycznych elit politycznych. Tureckie wojsko, nadal odgrywające istotną rolę w życiu politycznym, również popiera pogłębianie relacji z Rosją. W 2002 roku generał Tuncer Kılınc, ówczesny Sekretarz Generalny Rady Bezpieczeństwa Narodowego, wygłosił opinię, że „Turcja bezwzględnie potrzebuje znaleźć nowego sojusznika. W mojej opinii najlepszym rozwiązaniem może być poszukiwanie sojuszu z Rosją, do którego można byłoby włączyć Iran”²⁹.

Współpraca gospodarcza

Prawdziwym motorem napędowym dla poprawy i pogłębienia stosunków politycznych jest współpraca gospodarcza prowadząca do gwałtownego wzrostu obrotów handlowych oraz rosnącej współzależności energetycznej. Poziom turecko-rosyjskiej wymiany handlowej zdecydowanie rośnie. Wzajemne obroty gospodarcze zwiększają się w błyskawicznym tempie – w 2003 roku osiągnęły 6,8 mld dolarów, w 2004 roku – 11 mld, w 2007 – 25 mld dolarów. Pomimo obecnego światowego kryzysu gospodarczego, w 2010 roku poziom wymiany handlowej pomiędzy oboma krajami wyniósł 26 mld dolarów³⁰. W 2004 roku Rosja stała się drugim po Niemczech partnerem handlowym Turcji, zaś w 2007 roku wysunęła się w tej klasyfikacji na prowadzenie.

Problemem Turcji w tej wymianie jest fakt, że bilans handlowy między oboma krajami jest dla Turcji niezwykle niekorzystny. Według danych Tureckiego Instytutu Statystycznego, import z Rosji to ponad 80% całej wymiany między oboma krajami³¹. Z żadnym innym partnerem handlowym Turcja nie ma takiego deficytu w wymianie handlowej.

Niewątpliwie najbardziej znaczącą dziedziną współpracy gospodarczej jest sektor energetyczny. Turcja należy do konsumentów surowców energetycznych, jednocześnie próbując budować swoją pozycję jako kraju tranzytu oraz europejskiego centrum energetycznego. Ze względu na swoje geostrategiczne położenie oraz zapotrzebowanie na energię Turcja zajmuje również istotne miejsce w rosyjskiej strategii energetycznej.

Relacje pomiędzy Turcją i Rosją na polu energetycznym z jednej strony wzmocniają więzi gospodarcze i polityczne, z drugiej jednak należy zwrócić uwagę na rosnące uzależnienie Ankary od Moskwy w tej sferze. Obecnie 65% gazu ziemnego oraz 35% ropy naftowej Turcja importuje z Rosji. Jeśli jednak obecny trend się utrzyma, to w najbliższych latach import gazu z Rosji będzie wynosił ponad 80%³².

²⁹ M. Gürgen, *Orgeneral Kılınc: Avrupa Bize Uymaz*, „Radikal”, 8 III 2002, <http://www.radikal.com.tr/haber.php?haberno=31291> – 4 XII 2011.

³⁰ Dış Ticaret İstatistikleri, Türkiye İstatistik Kurumu, http://www.tuik.gov.tr/PreIstatistikTablo.do?istab_id=625 – 4 XII 2011.

³¹ *Ibidem*.

³² 2009 Yılı Doğalgaz Piyasası Sektör Raporu, <http://www.epdk.org.tr/documents/10157/bdd19718-9390-49c1-9681-8e79e53d3f32> – 5 XII 2011.

Obecne działania rządu Erdoğan nie wskazują, by aktualne tendencje miały ulec zmianie. W 2009 roku Rosja i Turcja podpisały kolejny układ energetyczny. Na mocy porozumienia Turcja pozwoliła Gazpromowi wykorzystać swój sektor Morza Czarnego przy budowie gazociągu południowego, w zamian Turcja ma stać się regionalnym centrum dla rosyjskiego tranzytu ropy naftowej i gazu ziemnego. Moskwa mogła w ten sposób zróżnicować drogi dostarczania surowców i zachować swój monopol na transport gazu z Azji do Europy. Rosjanie zbudują również w Turcji elektrownię atomową w pobliżu Mersin. Rząd Erdoğan podjął decyzję w tej sprawie w maju 2010 roku³³.

Takie uzależnienie Turcji w sektorze energetycznym jest ściśle powiązane z jakością stosunków politycznych. W przypadku konfliktu politycznego z Rosją Ankara znalazłaby się w trudnej sytuacji. Trudnej, choć nie beznadziejnej: Turcja ma narzędzia do uzyskania dostaw surowców z alternatywnych źródeł (porty gazu, rurociągi dostarczające gaz z Iranu i Azerbejdżanu). Z drugiej strony Turcja kontroluje cieśniny czarnomorskie, które są bardzo ważną częścią szlaku handlowego Rosji.

Wymiar społeczny

W Rosji zamieszkuje znaczna grupa obywateli należąca do narodów tureckich, szacowana na 16 mln osób. Z kolei w Turcji istnieje tzw. diaspora kaukaska, szacowana na ok. 7 mln osób. Wpływ tych społeczności na stosunki turecko-rosyjskie jest zróżnicowany. O ile bowiem czynnik turecki w Rosji działa stymulująco na współpracę gospodarczą i handlową (zwłaszcza z Tatarstanem), o tyle diaspora kaukaska, w większości zaangażowana w poparcie dla idei niepodległej Czeczenii, jest czynnikiem wpływającym niekorzystnie na stosunki dwustronne³⁴.

Jednak jednym z najczęściej przytaczanych faktów dotyczących rozwoju relacji dwustronnych jest rosnąca liczba turystów rosyjskich odwiedzających Turcję oraz konsekwencje tego zjawiska. Kraj leżący nad Bosforem stał się w ostatnich latach głównym celem turystycznym Rosjan. Liczba obywateli tego kraju odwiedzających Turcję wzrosła z 1,2 mln w 2003 roku, do 1,9 mln w 2005 roku i 2,3 mln w 2008 roku³⁵. Turecki sektor turystyczny szczególnie ceni sobie turystów z Rosji, którzy wydają relatywnie więcej środków pieniężnych aniżeli turyści z innych krajów. Oprócz korzyści ekonomicznych, rosnąca liczba Rosjan odwiedzających Turcję przyczynia się także do zweryfikowania (poprzez bezpośrednie kontakty) dotychczasowych wzajemnych uprzedzeń pomiędzy oboma narodami.

³³ Inwestycja warta 20 mld dolarów, elektrownię buduje ROSATOM.

³⁴ M. Menkiszak, *W stronę strategicznego partnerstwa? Stosunki turecko-rosyjskie na progu XXI wieku*, [w:] *Turcja po rozpoczęciu negocjacji z Unią Europejską – relacje zagraniczne i sytuacja wewnętrzna*, cz. 2, red. A. Balcer, Warszawa 2008, s. 85, *Raport OSW*, http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/raport_turcja_II.pdf – 4 XII 2011.

³⁵ Diş Ekonomik İlişkiler Kurulu, http://www.deik.org.tr/pages/TR/IK_TicariIlişkiler.aspx?IKID=35 – 4 XII 2011.

Współpraca w dziedzinie bezpieczeństwa

Wzrost zaufania oraz pogłębienie zbieżności stanowisk obu państw, zwłaszcza w regionie Morza Czarnego, sprzyja rozwojowi partnerstwa w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności. Współdziałanie w dziedzinie bezpieczeństwa należy rozpatrywać na kilku płaszczyznach: współpracy wojskowo-technicznej, współdziałania w sferze bezpieczeństwa regionalnego oraz współpracy w zakresie zwalczania tzw. zagrożeń asymetrycznych.

Turcja była pierwszym państwem członkowskim NATO, które po rozpadzie ZSRR podjęło współpracę wojskową z Rosją. W latach 1992-1994 Turcja zakupiła broń o wartości 120 mld dolarów (transportery opancerzone, śmigłowce Mi-7 i Mi-17, karabiny maszynowe)³⁶. Intensyfikacja współpracy na tej płaszczyźnie nastąpiła od roku 2004. Wówczas podczas wizyty w Turcji rosyjskiego ministra obrony Siergieja Iwanowa doszło do podpisania dwóch protokołów dotyczących współpracy wojskowo-technicznej. Dotyczyły one współpracy przemysłów zbrojeniowych, a także ochrony informacji niejawnych w toku tej współpracy oraz ochrony własności intelektualnej (rosyjskich licencji na sprzęt wojskowy oraz technologii wojskowych). Kooperacja, jaką podjęły tureckie (m.in. Nurol Makina ve Sanayi A.Ş.) oraz rosyjskie (m.in. koncern Ruswooruženije,) firmy zbrojeniowe, koncentruje się głównie na produkcji czołgów oraz transporterów opancerzonych.

Turcja, mimo że pozostaje członkiem NATO, z niechęcią patrzyła na wzrost zaangażowania Sojuszu Północnoatlantyckiego w regionie Morza Czarnego i zainicjowała regionalną współpracę w sferze bezpieczeństwa. Głównym efektem działań tureckich było porozumienie o utworzeniu Regionalnej Grupy Współpracy na Morzu Czarnym (BLACKSEAFOR)³⁷. Aktywność Turcji w ramach współpracy czarnomorskiej jest wspierana niezwykle silnie przez Rosję, jednak praktyczna współpraca w ramach BLACKSEAFOR pozostaje mocno ograniczona³⁸.

Kwestie współpracy turecko-rosyjskiej w zakresie zwalczania zagrożeń asymetrycznych (zwalczania przestępczości zorganizowanej, handlu ludźmi, przemytu nielegalnych substancji) były ważnym elementem „Wspólnego Planu działania na rzecz współpracy w Eurazji”. Współpraca w tej dziedzinie odbywa się głównie w ramach BLACKSEAFOR, jednakże jej efekty nie są bliżej znane.

³⁶ L. K e m a n, *Turkey, Russia Begin to overcome military dis trust*, „Today's Zaman” 2008, 15 IV, <http://www.todayszaman.com/columnist-139044-turkey-russia-begin-to-overcome-military-distrust.html> – 4 XII 2011.

³⁷ Porozumienie 2 kwietnia 2001 r. podpisały Turcja, Rosja, Ukraina, Bułgaria, Rumunia i Grecja.

³⁸ Praktycznym elementem współpracy regionalnej było rozpoczęcie w 2004 r. przez turecką flotę operacji Black Sea Harmony (jej głównym celem jest monitoring wód Morza Czarnego i śledzenie podejrzanych statków wraz z możliwością inspekcji). W grudniu 2006 r. po wejściu w życie porozumienia w tej kwestii do operacji przyłączyła się rosyjska Flota Czarnomorska.

Konkluzje

Porównując stosunki Turcji z Rosją na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia oraz okres ostatnich kilku lat, nie sposób nie zauważyć znaczącej poprawy wzajemnych relacji. Ze strategicznych rywali państwa te stały się nieomal sojusznikami, prowadząc intensywny dialog polityczny, zacieśniając współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa oraz dynamicznie rozwijając handel i współpracę energetyczną.

Poważny wpływ na zmianę postrzegania Rosji przez Turcję, a co za tym idzie zmianę tureckiej polityki miała osoba Ahmeta Davutoğlu, obecnego ministra spraw zagranicznych Turcji, który jest twórcą koncepcji „strategicznej głębi”. Zwycięstwo wyborcze AKP w wyborach parlamentarnych w 2002 roku pozwoliło na praktyczną realizację tej koncepcji, której istotnym elementem było zbliżenie z Rosją.

Istotną przyczyną stojącą za obecnym ociepleniem relacji turecko-rosyjskich jest generalne pogorszenie ich stosunków z Zachodem, co jest szczególnie widoczne w przypadku Turcji. Jej relacje ze Stanami Zjednoczonymi pogorszyły się w wyniku unilateralnej polityki administracji George’a W. Busha, w szczególności w wyniku inwazji na Irak w 2003 roku. Relacje Turcji z Unią Europejską uległy osłabieniu przede wszystkim w wyniku spowolnienia negocjacji akcesyjnych ze względu na niechęć kluczowych państw (Francji i Niemiec) wobec przyłączenia Turcji do UE.

Rosja i Turcja różnią się jednak pod względem potencjału militarnego, gospodarczego i demograficznego. W 2010 roku PKB mierzone parytetem siły nabywczej Turcji osiągnął poziom 960 mld dolarów, podczas gdy w Rosji jego wartość wynosiła 2 260 mld dolarów. Turcja liczy ponad 70 mln mieszkańców, podczas gdy Rosja ma ich prawie 140 mln. Armia turecka, biorąc pod uwagę różne czynniki (liczba żołnierzy, budżet sił zbrojnych, doświadczenie bojowe, poziom wykształcenia, czy możliwości mobilizacji), klasyfikowana jest jako ósma na świecie. Z kolei Rosja, mająca 4 800 aktywnych głowic jądrowych, jest jedną z trzech największych potęg militarnych³⁹.

Wspomniana różnica potencjałów pomiędzy państwami na pewno nie wpływa korzystnie na pozycję Turcji w relacjach z wielkim sąsiadem. Brak w relacjach dwustronnych zasady wzajemności z całą mocą ujawnił się podczas konfliktu rosyjsko-gruzińskiego w 2008 roku. W konflikcie tym Turcja starała się zajmować wyważone stanowisko: od początku rząd turecki akcentował konieczność poszanowania integralności terytorialnej Gruzji, ale też nie potępił rosyjskiej interwencji militarnej. Strona turecka utrzymywała kontakt dyplomatyczny z oboma stronami konfliktu, a premier Erdoğan odwiedził w połowie sierpnia 2008 roku zarówno Moskwę, jak i Tbilisi. Pod koniec sierpnia Rosja zaczęła poddawać drobiazgowym kontrolom celnym ciężarówki wjeżdżające z Turcji, co znacząco utrudniło prowadzenie wymiany handlowej⁴⁰. Tureckie Ministerstwo Handlu Zagranicznego oszacowało, że

³⁹ <http://www.globalfirepower.com/> – 5 XII 2011.

⁴⁰ Moskwa twierdziła, że sytuacja wynikała z wprowadzenia nowego prawa celnego. Jednak należy przypuszczać, że prawdziwym powodem było zezwolenie przez Turcję na wpłynięcie na

wprowadzone przez Rosję utrudnienia kosztowały tureckich eksporterów nawet 3 mld dolarów. Jednak w obawie przed bardziej zdecydowanymi krokami ze strony Rosji, rząd turecki zrezygnował z odwołania się do zasady wzajemności w stosunkach międzynarodowych i do retorsji nie doszło⁴¹.

Potencjalnym problemem w relacjach pomiędzy Turcją i Rosją może być różne podejście do stosowanych w polityce zagranicznej środków (rosyjska *hard power*, tureckie działania nastawione na *soft power*). Należy również podkreślić istnienie poważnych różnic w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej i Turcji w sprawie istotnych dla obu państw problemów (kwestia Cypru, Kosowo, polityka energetyczna). Różnice interesów mają miejsce w sferze energetycznej, ocenianej dotychczas jako obszar szczególnie intensywnej współpracy. O ile bowiem priorytetem Turcji jest uczynienie ze swojego terytorium głównego korytarza tranzytowego (również dla ropy kaspijskiej i gazu irańskiego), o tyle celem Moskwy jest utrzymanie maksymalnej kontroli nad szlakami przesyłowymi surowców energetycznych. Należy więc przypuszczać, że trwały sojusz turecko-rosyjski wydaje się jednak mało prawdopodobny.

Russian Federation in the foreign policy of Turkey after 2002

In 2002 foreign policy of Turkey begun to change, which continues until today. After the electoral victory of the Justice and Wealth Party (Tur. Adalet ve Kalkınma Partisi, AKP) Turkey has started to implement a multidirectional foreign policy which aims at strengthening relations with neighbouring countries. The “new” foreign policy of Ankara is mainly based on the concept of the “strategic depth” (Tur. Stratejik Derinlik) planned by the present Turkish Minister of Foreign Affairs Ahmet Davutoğlu.

An element of the “new” foreign policy of Turkey concerns strengthening its relations with Russia. Recently the process of building trust between Turkey and Russia could have been observed, and the relations between these two countries have never been better. From 2002 we can also observe a visible intensification of Russian-Turkish political dialogue, as well as the development of economic cooperation. Consequently, many experts of international relations concluded that

Morze Czarne dwóch amerykańskich okrętów (USS McFaul i USS Dallas). Podczas gdy deklarowanym powodem obecności tych okrętów na Morzu Czarnym było dostarczenie Gruzji pomocy humanitarnej, władze rosyjskie wysunęły zarzut, że do Gruzji sprowadzana jest broń. Rząd turecki twierdził, że wpuszczenie amerykańskich okrętów pozostawało w zgodzie z postanowieniami konwencji z Montreux z 1936 roku, przewidującej między innymi, że jednostki należące do państw niemających dostępu do Morza Czarnego mogą przebywać na tym akwenie przez okres do 21 dni.

⁴¹ „Turkey cannot afford disruption in ties with Russia”, says Erdoğan, „Turkish Daily News” 2008, 1 IX, <http://archive.hurriyetdailynews.com/h.php?news=turkey-cannot-afford-disruption-in-ties-with-russia-says-erdogan-2008-09-01> – 4. XII 2011.

Moscow and Ankara can build a strategic partnership. In reality, though, Turkey wants closer relations with Moscow mainly due to the tensions between the contacts of Ankara and Brussels as well as Ankara and Washington. In the author's opinion, in the long-term perspective the possibility of rivalry between Turkey and the Russian Federation is much more probable than the perspective of strategic cooperation.